

Zielona Góra 02. 08. 2019r.

Dr hab. Inetta Nowosad, prof. UZ
Uniwersytet Zielonogórski

RECENZJA

pracy doktorskiej Pani mgr Joanny Kuźmich na temat:
Kultura szkolna jako czynnik integracji młodzieży polskiej i niemieckiej, napisanej
pod kierunkiem

Pana prof. dr hab. Mirosława S. Szymańskiego, przewidzianej do obrony w
Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego,
Warszawa 2019, s. 293.

Recenzja została przygotowana na wniosek Rady Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 21. maja 2019 roku zgodnie z wymaganiami stawianymi tego typu ocenom na podstawie Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Joanny Kuźmich jest obszerną (293 ss.) i wnikliwą pracą na temat *Kultury szkolnej jako czynnika integracji młodzieży polskiej i niemieckiej*. Takie ukierunkowanie problematyki zwraca uwagę na ważny obszar zarówno analiz teoretycznych, jak i pracy badawczej oraz trudności, z którymi musiała zmierzyć się Doktorantka. Poważne wyzwanie stanowiła już sama kategoria kultury szkoły – jest bowiem niejednorodna i złożona. Trudności definicyjne i będące ich następstwem różnice w ujmowaniu tej kategorii, często wynikają z niejasnych wskazań czym są: życie szkolne, etos szkoły, klimat szkoły, jakość, atmosfera szkoły, czy też kultura edukacji. W efekcie pojęcia te niesłusznie stosowane są zamiennie, co tylko utrudnia rozpoznanie. Inne przeszkody wynikają z nieostrości samej kategorii kultury. Już w 1952 r. zauważyli to Alfred Kroeber i Clyde Kluckhohn, wskazując na 164 różne definicje tego pojęcia z przedstawionych ponad trzystu ujęć. Brak konsensusu również współcześnie wydaje się tak samo aktualny. Ma to swoje konsekwencje w wielości poglądów na to czym jest kultura szkoły. W dodatku prowadzenie badań w różnych dyscyplinach, jak antropologia kulturowa, socjologia, psychologia, czy też nauki o zarządzaniu, zarówno w dziedzinie nauk humanistycznych, jak i ekonomicznych lub na ich styku, nasila istniejącą niejednoznaczność i wyłania konieczność jasności pojęciowej.

Na mapę, można by rzec, globalnych problemów bowiem dotyczących badaczy na całym świecie, nakładają się rodzime. W publikacjach, zawierających w tytule kategorię kultury szkoły pojawia się wiele nieścisłości, a nawet błędów wynikających najczęściej z przenoszenia „kalką” rozwiązań i podejść z nauk o zarządzaniu, które mogą być przyjmowane w pewnych zakresach uwzględniających specyfikę szkoły ale

nigdy w „czystej” postaci. Istnieje zasadnicza różnica podejść, która często nie jest dostrzegana lub jest jedynie teoretycznym, powierzchownym nakreśleniem problemu. Traktowanie kultury szkoły i kultury organizacyjnej szkoły (często jeszcze klimatu szkoły) jako synonimów bez zwrócenia uwagi na kryteria poprawności naukowej wynikające z przyjęcia odmiennych perspektyw badawczych (dyscyplin). Podobnie krytyczną uwagę kieruje Maria Czerepaniak-Walczak „pod adresem wniosków formułowanych wyników badań, które bez rzeczowych podstaw, są ekstrapolowane” (2015, s. 78). Dość powszechne jest też milczące przyzwolenie na nadawanie etykiety uniwersalności wynikom badań, które są silnie zdeterminowane kulturowo lub fragmentarycznie podchodzą do analizy kultury szkoły i tego nie uzasadniają. Pokłosiem stanu rzeczy jest ogromne zapotrzebowanie na badania, nowatorskie, spójne, wieloaspektowe, sięgające w głąb zjawiska lub próbujące zmierzyć się z dużą skalą. Można zaryzykować stwierdzenie, że kultura szkoły jako kategoria analityczna i pole badawcze, na rodzimym gruncie stanowi wyzwanie. Wówczas podejmowane badania i analizy mogą przyczynić się do nadrobienia zaległości. Przywołanymi tu argumentami chciałam zwrócić uwagę nie tylko na trudności, którym Pani mgr Joanna Kuźmich musiała w swojej pracy sprostać, lecz także wykazać jej odwagę w zmierzeniu się z wciąż jeszcze słabo zagospodarowanym w naszym kraju obszarem badań.

W dysertacji mgr Joanna Kuźmich przyjęła kategorię kultury szkolnej, która wywodzi się z teorii organizacji dookreślając kategorię kultury organizacyjnej szkoły. Warto nadmienić, że pierwsze systematyczne refleksje w zastosowanym podejściu zostały zauważone bardzo wcześnie i były podejmowane już w latach 20. i 30. XX wieku początkowo z wykorzystaniem warsztatu poznawczego antropologii kulturowej. Jednakże, zainteresowania możliwościami rozwojowymi organizacji badacze doszukują się głównie w dorobku Kurta Lewina i eksponują znaczenie wpływu organizacji na zachowania jej członków, a także możliwość ich modyfikacji celem osiągnięcia pozytywnych zmian. Ten kierunek badań jest wyraźnie wyeksponowany w pracy mgr Joanny Kuźmich i konsekwentnie przez nią realizowany. Wówczas kategoria kultury organizacyjnej szkoły kieruje uwagę na znaczenie i rolę zjawisk i procesów wewnątrzszkolnych, które mogą przyczynić się do poprawy pracy instytucji edukacyjnej z uwzględnieniem zarówno jej specyfiki, jak i wpływów otoczenia, w odbiorze głównych aktorów kreujących szkolną rzeczywistość.

Innym bardzo ważnym obszarem wyeksponowanym przez Panią mgr Joannę Kuźmich jest aspekt integracji młodzieży polskiej i niemieckiej wpisujący się w zagadnienia związane z dialogiem oraz pojednaniem polsko-niemieckim. Jest to obszar niezwykle ważny i w dalszym ciągu obecny zarówno w Polsce, jak i w Niemczech. Obszar ten można też interpretować szerzej, jako jeden z elementów integracji europejskiej. Wystarczy w tym miejscu przypomnieć kwestię pojednania francusko-niemieckiego, które doprowadziło do powstania Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS), a w efekcie końcowym Unii Europejskiej. Stanowiło zatem przyczynek do ponadnarodowej integracji, zgodnie ze staropolskim przysłowiem: zgoda buduje – niezgoda rujnuje. Na uwagę zasługuje również dostrzeżenie wyraźnie współcześnie widocznego związku, iż gospodarcza współzależność świata warunkuje w znacznym stopniu politykę oświatową poszczególnych krajów, przybierając charakter międzynarodowy. Podążanie tym tropem przez doktorantkę świadczy,

iż potrafi uchwycić „ducha czasu” i nie uchyla się od podejmowania ważnych problemów oświatowych, na rozwiązanie których istnieje mniej lub bardziej wyraźne zapotrzebowanie społeczne. Tym samym z pełnym przekonaniem mogę uznać problematykę podjętą przez panią mgr Joannę Kuźmich za doniosłą badawczo i wyeksponować kilka jej cech:

- adekwatność – praca wpisuje się w nowe, mało jeszcze rozpoznane kwestie kultury szkolnej przyczyniającej się do wzrostu pojednania polsko-niemieckiego u jego podstaw - w obszarze szkolnictwa;
- użyteczność – odsłania zarówno mocne, jak i słabe strony pracy szkół w Polsce i w Niemczech przejawiające się w kulturze szkolnej, które można i należy kształtować celem poprawy (zmiany) aktualnego stanu;
- perspektywiczność – praca jest zorientowana na poszukiwanie nowych sposobów oddziaływania na jakość edukacji;
- nowatorstwo – podjęty temat nie jest jeszcze wystarczająco dobrze opracowany, a badania w kontekście doświadczeń polskich i niemieckich mają charakter pionierski, czego dowodem jest brak opracowań o takim charakterze.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że podjęcie tematu pracy zasługuje na pełne uznanie. Problematyka ta jest ważna dla polskiego odbiorcy nie tylko ze względu na sąsiedztwo państw, ale także ze względu na bogatą tradycję edukacyjną Niemiec, realizowany proces integracji europejskiej, niezwykle inspirujące dokonania oświatowe oraz związki ze wzorami przyjmowanymi w procesie konstytuowania się naszego rodzimego systemu oświaty. Równie istotne są prowadzone w tym kraju badania dotyczące jeszcze w latach 70.XX wieku klimatu szkolnego przez Helmuta Fenda, a później kultury szkoły/kultury szkolnej wyprzedzając nasze rodzime badania o wiele lat w odniesieniu do przodujących na tym polu krajów anglosaskich. W tym przypadku odniesienia do Niemiec widziane przez pryzmat doświadczeń i obchodzenia się z nowymi problemami można ocenić za wysoce wartościowe i tym samym niezwykle ciekawe poznawczo.

Każda więc próba zintensyfikowania badań i refleksji w tym zakresie spotyka się z zainteresowaniem oraz wzbudza określone nadzieje na eliminowanie luk i wypracowanie rozwiązań adekwatnych do społecznych potrzeb, nie zapominając o sile rodzimej tradycji i specyficznej dla każdego kraju historii. Niemcy są tu doskonałym przykładem ilustrującym dylematy zderzenia ze sobą dwóch sił: polityki europejskiej i rodzimej tradycji. Choć w Polsce obserwujemy podobny proces, nie jest on jednak tak nagłośniony medialnie jak w Niemczech i nie odgrywa niestety większego znaczenia w debacie społecznej.

Pomimo faktu, że pracę przygotowała reprezentantka nauk o wychowaniu, to jej eksplikacje teoretyczno-badawcze oscylują wokół problemów poruszanych przez nie tylko współczesną pedagogikę porównawczą, socjologię wychowania (edukacji), pedagogikę kultury, ale również politykę oświatową, socjologię kultury, historię i filozofię wychowania, no i oczywiście nauki o zarządzaniu. Zabieg ten dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Autorki w dziedzinie nauk pedagogicznych.

W efekcie Autorka opanowała w stopniu zadowalającym trudną sztukę prowadzenia analiz interdyscyplinarnych oraz stworzenia odpowiednich logicznych powiązań przyczynowo-skutkowych – w ramach globalnej struktury pracy doktorskiej. Dokonując egemplifikacji problemu w dwóch krajach: Polski i Niemiec wpisała się

w obszar zainteresowań podejmowanych przez nieliczne grono pedagogów porównawczych, co nie budzi zdziwienia ze względu na osobę Promotora, prof. dr hab. Mirosława S. Szymańskiego, jednego z najwybitniejszych znawców pedagogiki niemieckiej – cenionego tak samo w Polsce jak i w Niemczech.

Rozprawa, którą przygotowała mgr Joanna Kuźmiec ma dobrze przemyślaną, logiczną i odpowiednio rozwiniętą strukturę, w której wyraźnie można odróżnić wydzielone części: po wstępie umieszczone są rozdziały teoretyczne (rozdziały II-V), następnie w rozdziale metodologicznym zostały przedstawione założenia badawcze (rozdział VI), by w kolejnym (siódmym) zaprezentować analizę i interpretację wyników tych badań. Całość zamyka podsumowanie, bibliografia oraz aneks. Mimo rozbudowanej formy (ilość rozdziałów) części teoretycznej, bogatej w rozdziały i podrozdziały, zachowane zostały proporcje pomiędzy głównymi częściami pracy, choć oczywiście warto było równie analitycznie rozbudować część prezentującą rezultaty badawcze. Struktura i dobór treści odpowiada wszelkim wymogom stawianym pracom stricte naukowym, jest logiczny i niezwykle interesujący. Część empiryczna podporządkowana jest sformułowanym ideom przewodnim. Kultura szkolna jako kategoria podstawowa spełnia tu bezsprzecznie rolę spoiwa i ma kluczowe znaczenie w formułowanych przez Autorkę wnioskach.

Pod względem formalnym praca jest dobrze skonstruowana i w całości dotyczy zapowiedzianej w tytule problematyki. Sprawia wrażenie wnikliwie przemyślanej i spójnej merytorycznie, co dobrze oddaje kompletny i właściwie rozbudowany spis treści. Przyjęta kolejność prezentowanych rozdziałów ma charakter problemowy i stanowi spójną całość w jednakowej konstrukcji: analiza kluczowych dla zjawiska pojęć i ich interpretacja, by dalej na uzyskanej teoretycznej podbudowie przedstawić założenia badawcze i dokonać analizy materiału badawczego. Zawarte w pracy części dopełniają się – to poprawne podejście świadczy o opanowaniu sztuki pisania prac naukowych. Cenne jest ukazanie szerokiego kontekstu uwarunkowań i prowadzenie dyskusji prezentowanych stanowisk, co pozwala zauważyć, iż Autorka ma świadomość wieloznaczności wprowadzonej w pracy kategorii i ostrożnie ją operuje. Takie ujęcie bez wątpienia wymaga dojrzałości i niezbędnego dystansu. Z tym Autorka poradziła sobie znakomicie.

Część teoretyczna składa się z czterech rozdziałów poświęconych omówieniu dostępnej literatury. W obszernym zakresie tematycznym Autorka analizie poddaje obszar kultury organizacyjnej szkoły (s.6-37), następnie omawia strategię integrującą się Europy (s.38-70), dokonuje analizy systemów szkolnych Polski i Niemiec w aspekcie kulturowym (s.71-103) oraz zwraca uwagę na role społeczne w szkole i interakcje personalne w odniesieniu do kontekstu kulturowego i uwarunkowań kulturowych (s.104-126). W tak przyjętym układzie Doktorantka zdefiniowała i zinterpretowała przyjęte w pracy kluczowe pojęcia umożliwiające zaprojektowanie badań.

Rozdział pierwszy: *Kultura organizacyjna szkoły* stanowi dobrze zaprojektowaną strukturę umożliwiającą kompletne zdefiniowanie jednej z głównych kategorii. Te zgoła wprowadzające rozważania tworzą grunt pod wyjaśnienie istoty kultury organizacyjnej szkoły i znaczenia w procesie jej kształtowania (zmiany). To

z gruntu bardzo poprawnie napisany rozdział. Z dużym zadowoleniem mogę odnotować, że Autorka nie referuje ważnych i mniej ważnych tez zawartych w publikacjach różnych autorów, lecz prowadzi analizę problemów uznanych za istotne, prezentując w sposób zbiorczy stanowiska wielu naukowców. W ten sposób praca nie zawiera zbędnych powtórzeń z innych publikacji, jest uporządkowana i wyraźnie ukazuje tok myślenia Autorki. Mam tu jednak pewne uwagi do wykorzystania, jeśli Doktorantka planowałaby przygotowanie materiału do publikacji. Wówczas proponuję: (1) połączenie punktów 2.1.2 z 2.2.4 w jeden: 2.1.2 Typologie kultur organizacyjnych, bowiem w 2.2.4. brakuje wyraźniejszych odniesień do szkoły, a treść zawarta w tej części uzupełnia wcześniejsze, ogólniejsze rozważania czynione w punkcie 2.1.2. (2) treści punktów: 2.1.4 i 2.1.5. proponuję włączyć w treści punktu 2.3. przykładowo o nazwie „Kultura szkoły w kulturze narodowej”. Można również zastosować tu bardzo ciekawy zamysł wprowadzony przez Doktorantkę z ukazaniem różnic kultury narodowej Polski i Niemiec. Jednakże przy wprowadzeniu takiej zmiany zalecałabym wyeksponowanie punktu widzenia tych różnic również w oparciu o studia literaturowe po stronie niemieckiej, a nie tylko polskiej. Takie zestawienie obu perspektyw może być niezwykle ciekawe i inspirujące do dalszych badań i poszukiwań naukowych.

Rozdział drugi: *Strategie edukacyjne integrującej się Europy*, zwraca uwagę na przemiany dokonujące się w europejskim szkolnictwie, zaistniałe na tym polu tendencje i ich uwarunkowania. Na tle szeroko ujętego kontekstu ukazującego specyfikę i dynamikę przemian jakie zaszły w szkolnictwie na przestrzeni lat, Autorka osadza i uzasadnia istotę idei integracji europejskiej. Przybliża istotne w tej kwestii poglądy wybitnych osobowości jak i konkretne już projekty integracyjne eksponując znaczenie współpracy międzynarodowej. W efekcie ukazuje próby realizacji idei integracji mające w historii Europy różne podłoże. Jest to ciekawie napisana część pracy bogata w kompetentne sformułowania oraz odniesienia do źródeł. Dodatkowym walorem tej części pracy jest umiejętność wykazania związku czynionych analiz z kulturą organizacyjną szkoły. Zilustrowanie, że procesy zjednoczeniowe mogą i powinny dokonywać się już w szkole. Choć tak postawione założenie nie jest nowe, to jednak interpretacja przez pryzmat kultury organizacyjnej szkoły i zwrócenie uwagi na możliwości wynikające z kształtowania kultury organizacyjnej szkoły, uważam za nowatorskie i z takim ujęciem nie spotkałam się w polskiej literaturze przedmiotu.

Rozdział trzeci: *Systemy szkolne Polski i Niemiec w aspekcie kulturowym* stanowi bardzo ciekawy i ambitny zamysł, który w tej formie można oczywiście zaakceptować. Jednak i w tym miejscu pragnę wskazać drobne sugestie do wykorzystania w przypadku publikacji pracy. Wydaje mi się, że warto w tej części opracowania większą uwagę skupić na aspekcie samej organizacji i zarządzania szkołami jako podstawy pod możliwe do wykorzystania drogi przekształcania kultury organizacyjnej szkoły. Analizowane aspekty/obszary funkcjonowania szkoły stanowią zarówno instrumenty jak i przejawy kształtowania kultury organizacyjnej szkoły i warto to uporządkować. Wówczas proponowane w tytule treści dotyczące aspektów kulturowych zalecałabym wykorzystać w kolejnym rozdziale pracy.

Ostatni z rozdziałów części teoretycznej o tytule *Role społeczne w szkole i interakcje personalne – kontekst kulturowy i uwarunkowania kulturowe*, jest w mojej ocenie niezwykle trudnym wyzwaniem, które w przyjętej formie Autorka sobie

postawiła. Z powodzeniem zawarte treści można było łączyć z opisywanymi rezultatami badań własnych, ubogacając tym analizy czynione w tzw. rozdziale empirycznym, zaś sama konstrukcja rozdziału i zamysł odniesienia analizowanych kategorii do systemu szkolnictwa polskiego i niemieckiego mógł stanowić teoretyczny model analizy rezultatów badawczych, który w syntetycznie przyjętej formie mógł stanowić element założeń badawczych zaprezentowanych w części metodologicznej.

Założenia metodologiczne badań zostały przedstawione w rozdziale szóstym. Autorka wyodrębniła tu w tytułach podrozdziałów przedmiot i cel badań (131-133). Określiła problemy badawcze (134-135), wskazała na zastosowane metody, techniki i narzędzia badawcze (135-146). Formułując cel i przedmiot badań pani mgr Joanna Kuźmierz czyni to od razu już w początkowej części tego podrozdziału (s. 131), choć szkoda, że wskazania te nie zostały nazwane przez Doktorantkę wprost – wyraźnie określając co stanowi w jej pracy przedmiot i cel badań. Podobne, nazwałabym to „niedociągnięcia”, znajduję w podrozdziale dotyczącym metod, technik i narzędzi badawczych, który Autorka niepotrzebnie uszczegóławia dalszymi podrozdziałami, bowiem wskazania dotyczące zastosowanych w pracy zarówno metod, technik, jak i narzędzi badawczych opisuje najczęściej łącznie. Co nie stanowi błędu, zwłaszcza, jeśli odniesiemy je do kultury organizacyjnej szkoły – pola badań z założenia złożonego i wielowymiarowego, którego poznanie umożliwia łączne zastopowanie podejść badawczych i przyjęcie paradygmatu holizmu metodologicznego, zawierającego się w perspektywie ilościowo-jakościowej. Świadomość konieczności zastosowania takiego podejścia w poznaniu kultury organizacyjnej szkoły jest widoczna i słuszenie akcentowana przez Autorkę, która wskazuje i omawia znaczenie podejścia triangulacyjnego (s. 135). Tu mogę jedynie żałować, że zaprezentowane w kolejnym rozdziale rezultaty badań odniosła jedynie do ankiety i wywiadu (por. także uwagę we wstępie: s. 5), choć wykazuje i omawia więcej metod i technik. Drobną korektę wprowadziłabym również w sformułowanym przez Doktorantkę problemie badawczym: Jaki potencjał integracyjny zawierają kultury szkolne Polski i Niemiec, w której jest on większy i dlaczego? (s.134), sugerując: Jaki potencjał integracyjny stanowią wybrane kultury szkolne w Polsce i w Niemczech? Nie łączyłabym tego z dopytaniem o to, w której kulturze szkolnej jest on większy i dlaczego?, bowiem pierwszy człon jest już na tyle szeroki, że dalsze ukierunkowanie poszukiwań wystarczy, że jest widoczne w problemach szczegółowych (s.135).

W scharakteryzowanej próbie badawczej (s.146-153) brakuje mi wyjaśnienia kryteriów zastosowanego doboru szkół.

W końcowej części rozdziału Doktorantka dokonała, jak to określiła charakterystyki „obszaru badań” (s. 153-154), który w mojej ocenie po drobnej modyfikacji uwzględniającej wskazane już wcześniej propozycje, mógłby z powodzeniem stanowić sugerowany teoretyczny konstrukt poznawczy, jako założony model badań, którego opracowanie mogę sugerować w przypadku podjęcia wysiłku publikacji pracy.

Wydaje się to zasadne, bowiem Pani mgr Joanna Kuźmierz traktuje kulturę organizacyjną szkoły jako czynnik wewnętrzny organizacji uzależniony od istnienia innych elementów organizacyjnych i zakłada, że jest ona wewnętrzną właściwością organizacji (teoria systemowa). Wówczas definiowana w tym podejściu kultura organizacyjna jest systemem założeń, norm i wartości wspólnych dla członków

organizacji, które mogą być obiektywnie opisane, ukazując utrwalony sposób, w jaki działa się w szkole jako organizacji lub jak ujął to Bjerke (2004) „sposób, w jaki my to tutaj robimy”. Z tego przekonania wywodzi się model kultury organizacyjnej Edgara Scheina, który doktorantka w pracy przybliżyła, jednak, szkoda, że opisując wybrane aspekty kultury organizacyjnej szkoły nie odnosi ich wyraźnie do tego modelu, choć co ważne uwzględnia jego poszerzenie: z zachodzących w organizacji szkoły zjawisk o zrozumienie ich relacji względem siebie z uwzględnieniem także dynamiki środowiska. Szkoda zatem, że treści zawarte w podrozdziale 6.5. Obszary badań (s. 153-154), nie zostały rozbudowane i opracowane choćby w odniesieniu do modelu Scheina ze wskazaniem poziomów czynionych analiz i interpretacji oraz odniesieniem do przyjętych adekwatnie metod, technik i narzędzi badawczych, zwłaszcza, że treści te są ujęte w pracy jednak nie w formie kompletnego modelu, w którym wszystkie akcentowane przez Doktorantkę założenia mogłyby zostać skupione i zintegrowane. Ponieważ model służy wyjaśnianiu określonego aspektu pewnej rzeczywistości, jest w założeniu od niej mniej złożony, jednak na tyle kompletny, by móc oddawać w pełni badane aspekty.

W ostatnim z rozdziałów – *Kultura szkolna w świetle wyników badań własnych* – mgr Joanna Kuźmich analizuje rezultaty badań i prezentuje wnioski. Walorem tej części pracy jest poznanie kontekstu funkcjonowania szkół, specyfiki procesów i relacji. Część ta zawiera bardzo ciekawy materiał. Uzyskane rezultaty mogą stanowić bardzo interesujący punkt odniesienia w projektowaniu zmian pracy szkoły z uwzględnieniem jej najtrwalszych poziomów a przejawiających się w kulturze szkoły. Rekonstrukcja i analiza procesów wewnątrzszkolnych była zadaniem trudnym, w dodatku mającym wyłonić podobieństwa i różnice wynikające ze specyfiki funkcjonowania oświaty w Polsce i Niemczech. Mankamentem jest sama prezentacja rezultatów, w której Autorka nie wydobyla wszystkich możliwości, a analizy wyników zostały sprowadzone do prostego ich opisu. Mogę jedynie żałować, iż tak trudne badania wnikające w dodatku w kontekst dwóch państw nie zostały szerzej zaprezentowane i pogłębione, choć materiał badawczy takie możliwości ku temu stwarzał. Ze względu na fakt, iż praca dotyczy tematu o dużym znaczeniu dla praktyki pedagogicznej, warto by Autorka podjęła trud opracowania pełnego materiału uzyskanego w badaniu i przygotowała na jego podstawie choćby cykl artykułów.

Inaczej w przypadku zamysłu opracowania na podstawie dysertacji książki sugeruję rozważenie trzech kwestii:

1. Uporządkowanie/korekta części metodologicznej z wyeksponowaniem modelu badań.

2. Poszerzenie opisu rezultatów badawczych o te, które zostały zastosowane w badaniu, ale ze względu na przyjęte przez Autorkę ograniczenia nie zostały zaprezentowane.

3. Uzupełnienie źródeł o więcej odniesień do literatury niemieckojęzycznej – zwłaszcza, że Doktorantka (co podkreśliła we wstępie) sprawnie posługuje się językiem niemieckim. Mogę tu zasugerować prace takich autorów jak: L. Dunker, I. Esslinger-Hinz, H. Fend, M. Fuchs, M. Göhlich H. Gudjons, W. Helsper, G. Kluchert, E. Terhart i inni.

Mimo dostrzeżonych usterek Autorka dysertacji umiejętnie łączy naukowy tok rozważań z potrzebną klarownością i komunikatywnością języka, co sprawia, że praca jest przejrzysta i „dobrze się ją czyta”. W ogólnym zarysie napisana jest na wysokim poziomie, co wyraża się w widocznej dbałości Autorki o to, by wszystkie wymienione części spełniały wymagania stawiane tekstom naukowym. Bezspornie dojrzałe wnioski, czy też refleksje stanowią pokłosie rzetelnie przeprowadzonych analiz statystycznych i umiejętności eksponowania istniejących związków i zależności, ale nie tylko. Autorka zauważa także wiele istotnych i wysoce interesujących zjawisk, które same w sobie są już doskonałym pomysłem do rozwinięcia. Te nowe pola badawcze, wyraźniej lub słabiej eksponowane w pracy, warto poszerzyć w dalszych eksploracjach badawczych – do czego oczywiście zachęcam.

Innym ważnym podkreślenia walorem pracy jest to, iż uczula na poszukiwania zmiany podejścia funkcjonowania szkoły, lub szerzej edukacji formalnej, w której znaczenie integracji – choć w przypadku pracy odniesione do integracji młodzieży polskiej i niemieckiej, może być trwale wprowadzane lub doskonalone przez uwzględnienie zmiany „życia szkoły”, które przejawia się w kulturze szkoły. Zauważenie potrzeby badań we wskazanych obszarach, ukazuje ich Autorkę, jako osobę szczególnie wrażliwą na różnego rodzaju zagrożenia i na potrzeby uczniów słabiej zauważane przez decydentów oświatowych. Na tej podstawie można przyjąć, iż Pani mgr Joanna Kuźmich wylania z cienia niedoceniany jeszcze obszar znaczenia kultury organizacyjnej szkoły (tu jako czynnika integracji młodzieży polskiej i niemieckiej) i swoimi badaniami oświecla potrzebę zwrócenia na niego uwagi. Inaczej damy przyzwolenie na jego marginalizację. Wnioski stanowią kapitalny materiał do wypracowania programów modyfikujących pracę szkół, które przez pryzmat kultury organizacyjnej można interpretować właśnie jako proces jej kształtowania – warunek zmiany.

W konkluzji z pełną odpowiedzialnością wyrażam przekonanie, że napisana pod kierunkiem Pana prof. dr hab. Mirosława S. Szymańskiego praca Pani mgr Joanny Kuźmich pt. *Kultura organizacyjna szkoły jako czynnik integracji młodzieży polskiej i niemieckiej*, jest pozycją nowatorską i wartościową poznawczo. Autorka opracowała podjęty temat w sposób rzetelny, wykazując się umiejętnością prowadzenia wielopłaszczyznowych interdyscyplinarnych analiz z uzyskanych materiałów badawczych. Wykazała również bezsporną i zadowalającą znajomość podstaw teoretycznych badanego problemu. Wiele analiz przedstawionych w pracy ma nowatorski i oryginalny charakter w polskiej literaturze naukowej, stanowiąc niezaprzeczalny wkład Autorki w dalszy rozwój i poszerzenie pól badawczych we współczesnej pedagogice.

Na tej podstawie stwierdzam, że przedstawiona do recenzji praca Pani mgr Joanny Kuźmich spełnia warunki określone w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku (art. 13) i innych przepisach. W związku z tym wnoszę o przyjęcie dysertacji oraz dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego.

